

Sygnatura akt: XI GC 1271/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – (...) w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Zawicki

Protokolant: Paulina Lebowska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2020 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. M.**

przeciwko **(...) spółka akcyjna w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.996 (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć) złotych i 93 (dziewięćdziesiąt trzy) grosze z odsetkami ustawowymi za opóźnienie kwot i dat:

- 1,431,13 złotych od dnia 28 stycznia 2019 roku;

- 565,80 złotych od dnia 7 lutego 2019 roku;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. zwraca powodowi od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – (...) w Szczecinie kwotę 248 (dwieście czterdzieści osiem) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem nadpłaconej zaliczki;

4. zwraca pozwanemu od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – (...) w Szczecinie kwotę 248 (dwieście czterdzieści osiem) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem nadpłaconej zaliczki;

5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 893 (osiemset dziewięćdziesiąt trzy) złotych i 80 (osiemdziesiąt) groszy tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: XI GC 1271/19

Sprawa rozpoznana w postępowaniu zwykłym.

(...)

Pozwem z dnia 7 czerwca 2019 r. T. M. wniósł przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 2605,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot 2039,96 zł od dnia 28 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty, 565,80 zł od dnia 7 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód jako nabywca wierzycelności od poszkodowanego zdarzeniem drogowym, którego sprawca objęty był ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, dochodzi dopłaty w kwocie 2039,96 zł do odszkodowania w wysokości 1031,97 zł, wypłaconego przez ubezpieczyciela sprawcy szkody, tj. (...) spółki akcyjnej

w W.. Ponadto domaga się zapłaty kwoty 565,80 zł tytułem zleconej przez powoda kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu za co (...) w W. wystawiła na rzecz powoda fakturę VAT na kwotę 565,80 zł brutto.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie nakazem zapłaty z dnia 2 lipca 2019 r. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w sprzeciwie od ww. nakazu zapłaty, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości, podnosząc zarzut zawyżenia kosztów naprawy, wskazując na złożoną poszkodowanej propozycję zorganizowania naprawy w warsztacie współpracującym z pozwanym. Nadto pozwany zakwestionował wysokości i zasadność kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy. W ocenie pozwanego wypłacona dotychczas kwota odszkodowania w pełni rekompensuje powstałą szkodę, zaś w przypadku przeprowadzenia naprawy przez poszkodowanego lub zbycia pojazdu wysokość szkody winna zostać ustalona na podstawie faktycznie poniesionych kosztów naprawy lub ubytku wartości pojazdu w stanie uszkodzonym. Finalnie pozwany zakwestionował roszczenie w zakresie dochodzonych odsetek.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 19 grudnia 2018 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki S. nr rej. (...) należący do J. L.. Sprawca zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową na podstawie ważnej polisy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z (...) spółką akcyjną w W..

Poszkodowana dokonała zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy szkody, który wszczął postępowanie likwidacyjne, w którym zakwalifikował szkodę w pojeździe poszkodowanego jako szkodę częściową, wypłacając na mocy decyzji z dnia 3 stycznia 2019 r. odszkodowanie w kwocie 1031,97 zł.

Dowód:

- akta szkody (...) nr (...), płyta CD k. 62;
- kalkulacja (...) k. 24-30;
- decyzja (...) z dnia 3 stycznia 2019 r. k. 22-23, 31, 50-51;
- lista wypłat odszkodowań k. 52;
- dokumentacja fotograficzna k. 53-57;

Dnia 10 stycznia 2019 r. poszkodowana zawarła z powodem umowę cesji wierzytelności na podstawie której, przelała przysługującą jej wierzytelność z tytułu szkody z dnia 19 grudnia 2018 r. w stosunku do (...) spółki akcyjnej w W..

Dowód:

- umowa cesji z dnia 10 stycznia 2019 r. k. 17-18;
- zawiadomienie o cesji k. 19;
- oświadczenie k. 20;
- dowód nadania k 21;

Powód kwestionując wysokość przyznanego odszkodowania zwrócił się do (...) w W. o sporządzenie kalkulacji naprawy pojazdu marki S. nr rej. (...). W sporządzonej dnia 5 lutego 2019 r. r. opinii ustalono koszt naprawy ww. pojazdu na kwotę 3778,47 zł.

Tego samego dnia (...) w W. wystawił na rzecz T. M. fakturę VAT nr (...) na kwotę 565,80 zł brutto, tytułem sporządzonej opinii technicznej dotyczącej poszkodowanej J. L..

Dowód:

- opinia z dnia 6 lutego 2019 r. k. 32-43;
- kalkulacja naprawy z dnia 4 stycznia 2019 r. k. 35-39;
- faktura VAT z dnia 6 lutego 2019 r. k. 40;

Hipotetyczny koszt naprawy pojazdu S. nr rej. (...) w zakresie uszkodzeń będących wynikiem zdarzenia z dnia 19 grudnia 2018 r., i przy użyciu do naprawy wyłącznie nowych, oryginalnych części zamiennych sygnowanych logo producenta pojazdu wynosił 3766,33 zł brutto.

Koszt tej naprawy z wykorzystaniem w procesie naprawy dostępnych na miesiąc i rok szkody części oryginalnych z grupy (...), wynosił 2463,10 zł brutto.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego W. S. k. 84-96;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwał na uwzględnienie w części (77%)

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 822 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Odpowiedzialność pozwanego towarzystwa ubezpieczeń wynikała również z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Obowiązkiem odszkodowawczym ubezpieczyciela wobec poszkodowanego są objęte wszelkie postaci szkody wyrządzone tej osobie, a więc zarówno szkody na osobie, jak i szkody na mieniu, co wynika z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy.

Legitymacja powoda do dochodzenia roszczeń na własną rzecz wynika z przedłożonej przez niego umowy cesji oraz z art. 509 k.c. Sąd w niniejszej sprawie nie dopatrył się nieważności umowy przelewu z uwagi na normę wynikającą z art. 510 § 2 k.c. Sąd odnośnie legitymacji czynnej powoda wynikającej z umowy przelewu w pełni podziela argumentację prawną wyrażoną w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy z dnia 23 maja 2019 r., sygnatura akt VIII Ga 94/19.

Nie była przy tym kwestionowana odpowiedzialność sprawcy zdarzenia drogowego, którego pojazd był ubezpieczony od OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Nie było to również przedmiotem sporu w toku, albowiem ubezpieczyciel poszkodowanego wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 1031,97 zł, uznając, że zachodzi szkoda częściowa i taka kwota pozwoli na przeprowadzenie naprawy przywracającej stan pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Zdaniem powoda

wartość naprawy szkody ustalona w oparciu o prywatną opinię wynosiła (...),⁹³ inaczej niż przyjął to ubezpieczyciel poszkodowanego.

Nie zasługiwał przy tym na uwzględnienie zarzut pozwanego dotyczący niewykazania faktycznie poniesionych przez powoda kosztów naprawy, czy też nieskorzystania z ofert naprawy złożonej poszkodowanej.

W ocenie Sądu okoliczność ta jest dla sprawy obojętna.

Sąd akceptuje w tym zakresie jednoznaczną linię orzecniczą Sądu Najwyższego, wskazującą, że naprawa pojazdu po kolizji jest okolicznością obojętną dla sprawy przeciwko ubezpieczycielowi, ponieważ sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/1, OSNC 2002/6/74). W uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 (OSNC 2007/10/144) wyjaśniono problem powstania roszczenia odszkodowawczego, a tym samym szkody (uszczerbku majątkowego) - roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj., właśnie w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenia odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego i poniesienie wydatków). W innej, istotnej dla danej problematyki odszkodowawczej, uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17 stwierdzono w jej uzasadnieniu, że koszty naprawy pojazdu uszkodzonego „zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem”, a roszczenie takie służy do „wylimitowania już istniejącej szkody”. Sąd Najwyższy w sprawie II CNP 32/17 powołując się na ww. orzecznictwo wskazał dodatkowo, że skoro powstanie szkody (uszczerbku majątkowego) powoda należy łączyć już z chwilą uszkodzenia pojazdu (bo wtedy następuje już uszczerbek w majątku powoda rozumianym en bloc i wtedy już powstaje roszczenie o naprawienie szkody, zgodnie z koncepcją dyferencyjną), to oczywiście, nie mają tu już znaczenia późniejsze zdarzenia, m.in w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego samochodu.

Za takim ujęciem obowiązku odszkodowawczego – niezależnego od naprawy pojazdu wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r. w sprawie II CNP 43/17. Co istotne w stanie faktycznym będącym przedmiotem analizy Sądu Najwyższego Sąd Rejonowy zasądził dochodzoną kwotę na podstawie hipotetycznego ustalenia kosztów naprawy pojazdu, a następnie Sąd Okręgowy zmienił ten wyrok i powództwo oddalił uznając, że hipotetyczne ustalenia tracą na aktualności, gdy poszkodowany naprawi szkodę. Skoro bowiem odszkodowanie ma pokryć istniejący po stronie poszkodowanego uszczerbek, to gdy doszło do naprawy uszkodzonego pojazdu, obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela obejmuje wyłącznie faktycznie poniesione i wykazane wydatki, które doprowadziły uszkodzony samochód do stanu sprzed wystąpienia szkody - powódka nie wykazała jednak wysokości wydatków, jakie poniosła na te cele, co sprawiło, że Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Sąd Najwyższy stwierdził, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie jest niezgodny z prawem. Sąd Najwyższy podkreślił, że z art. 822 § 1 k.c. wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego. W judykaturze przyjmuje się (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ., uchwałę Sądu Najwyższego z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144), że poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie

o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, nieopubl., i z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.). Nadto zostało uwypuklone, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji tylko w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.) i w takim przypadku może żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.). Sąd Najwyższy też zauważył, że Skoro w świetle powołanych wyżej art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. za koszty restytucji samochodu do stanu sprzed wypadku należało uznać - nieprzekraczające jednak wartości samochodu - wydatki, jakie powódka miała ponieść w celu przywrócenia jego stanu sprzed wypadku, to na ich podstawie należało określić należne jej odszkodowanie, niezależnie od tego, czy działania powódki podjęte z zamiarem osiągnięcia tego rezultatu były udane, czy nieudane.

Podobne stanowisko zostało wyrażone w kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. w sprawie II CNP 41/17.

Wreszcie za zwieńczenie wskazanej linii orzeczniczej należy uznać postanowienie Sądu Najwyższego wydane w dniu 7 grudnia 2018 r. w sprawie III CZP 51/18, gdzie odmówił podjęcia uchwały na pytanie „Czy w przypadku wyrządzenia szkody w pojeździe mechanicznym, stanowiącej szkodę częściową, w przypadku, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu przywracającej ten pojazd do stanu sprzed powstania szkody, odszkodowanie należne poszkodowanemu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ograniczone jest do równowartości wydatków faktycznie poniesionych celem naprawy pojazdu, czy też powinno być ustalone jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego?”. Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedź na tak sformułowane pytanie jest oczywista, gdyż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, iż roszczenie z tytułu kosztów naprawy może być dochodzone niezależnie od tego, czy naprawa jest dokonana. Przyjęto również, że odpowiada ono zawsze niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa, która została dokonana przed uzyskaniem świadczenia nie ma istotnego znaczenia. Sąd Najwyższy podkreślił, że obowiązek odszkodowawczy pojawia się z chwilą powstania szkody, a określenie wysokości szkody, czy to na podstawie opinii biegłego, czy też rachunków, stanowi tylko sposób kalkulacji szkody. Wcześniejsza naprawa pojazdu przez poszkodowanego, czy też przywrócenie podstawowych funkcji pojazdu nie powoduje zwolnienia ubezpieczyciela z odpowiedzialności.

W tym kontekście nie podlega uwzględnieniu okoliczność zaoferowania przez ubezpieczyciela możliwości nabycia części samochodowych z rabatem ewentualnie możliwości zorganizowania naprawy we współpracującym z ubezpieczycielem warsztacie. Uwzględnienie tego zarzutu spowodowałoby że – wbrew ww. linii orzeczniczej Sądu Najwyższego – naprawa pojazdu miałaby znaczenie dla określenia wysokości odszkodowania. Uzależnienie wysokości odszkodowania od przyjęcia oferty pozwanego czy to pośrednictwa w zakupie części, czy to zorganizowania naprawy, pośrednio uzależniałoby wysokość odszkodowania od tego czy naprawa była przeprowadzona. Tymczasem jest to okoliczność obojętna. Nie ma podstaw do przyjęcia że istnieje obowiązek właściciela dostosowania się do decyzji ubezpieczyciela jakich części ma on użyć do naprawy i gdzie naprawę przeprowadzić. Z własnością rzeczy wiąże się triada uprawnień właścicielskich – prawo posiadania rzeczy, prawo korzystania z rzeczy oraz prawo rozporządzania rzeczą. Sposób naprawy pojazdu i miejsce naprawy pojazdu dotyka uprawnienia właścicielskiego jakim jest rozporządzanie rzeczą. Prawo własności jest prawem skutecznym erga omnes, w tym również w stosunku do ubezpieczyciela, a co za tym idzie ubezpieczyciel nie ma żadnych uprawnień do kreowania obowiązku naprawy

i sposobu naprawy pojazdu. Zaoferowanie pośrednictwa w nabyciu części czy w zorganizowaniu naprawy należy traktować tylko w kategoriach z jednej strony dobrej woli ubezpieczyciela, a drugiej strony skorzystania z tej oferty zależy tylko od dobrej woli poszkodowanego, bez jakichkolwiek negatywnych konsekwencji dla niego w przypadku nie skorzystania z oferty. Ubezpieczyciel nie ma też prawa ingerowania w prawo własności poszkodowanego i narzucanie mu sposobu przeprowadzenia naprawy czy nawet żądania samej naprawy. Daleko idącą ingerencją w prawo własności jest próba narzucenia gdzie naprawić pojazd, bo do tego też sprowadza się stanowisko pozwanej. To właściciel decyduje gdzie naprawić pojazd i w tej decyzji niebagatelną rolę odgrywa też renoma czy znajomość warsztatu. Tymczasem ubezpieczyciel zaczyna dyktować gdzie właściciel ma naprawić swoją rzecz. Brak jest obiektywnych danych czy warsztat na który pozwana wskazuje jest właściwie wyposażony, dysponuje wykwalifikowanym personelem i potrafi przeprowadzić naprawę. Zaświadczenie na k. 45 to tylko dokument prywatny, wystawiony przez podmiot trzeci samemu sobie. Narzucanie nieznanego warsztatu jest nadużyciem ubezpieczyciela. Z urzędu Sądowi wiadomo, że stawka 52-60 zł za roboczogodzinę to stawka z połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Zauważyć też należy, że na skutek kolizji powstał uszczerbek w majątku poszkodowanego i rolą ubezpieczyciela jest ten uszczerbek wyrównać. Ewentualna naprawa przy użyciu części niepełnowartościowych albo brak naprawy jest prawem poszkodowanego, który w ten sposób nie doprowadza uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji i w efekcie dysponuje rzeczą o mniejszej niż wyjściowa wartości. Jest to jednak jego prawo. Co więcej uzyskane od ubezpieczyciela odszkodowanie może on przeznaczyć na dowolny cel. W orzecznictwie ugruntowane zostało stanowisko, że z tego powodu domaganie się rachunków z naprawy jest niczym nie uzasadnione. Tak samo należy traktować żądanie naprawy przy użyciu części dostarczonych przez ubezpieczyciela lub w miejscu przez niego wskazanym. Jest to nic innego jak próba obejścia przez ubezpieczyciela ugruntowanego stanowiska, że nie ma podstaw do żądania faktur i rachunków za naprawę, przez wykreowanie obowiązku uzyskania faktury lub rachunku na skutek narzucenia oferty naprawy lub zakupu części przez ubezpieczyciela.

Podsumowując naprawa pojazdu, albo nieskorzystanie z propozycji zorganizowania naprawy nie ma w niniejszej sprawie, żadnego znaczenia. Określenie kosztu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji jest możliwe na podstawie opinii biegłego, co też miało miejsce.

Sąd przyjął za biegłym, iż uzasadniony koszt naprawy pojazdu poszkodowanego po szkodzie z dnia 19 grudnia 2018 r. wynosił 2463,10 zł brutto, wobec czego uwzględnieniu tytułem kosztu naprawy podlegała kwota stanowiąca różnicę, pomiędzy kosztem naprawy ustalonym przez biegłego a wypłaconą dotychczas kwotą odszkodowania tj. kwota 1431,13 zł (2463,10 zł – 1031,97 zł).

Uzasadnione okazało się również żądanie pozwu co do kwoty 565,80 zł tytułem sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji naprawy. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 maja 2019 r. sygn. III CZP 68/18, publ. OSNC 2019/10/98 wskazał, że nabywcy w drodze przelewu wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Podobnie Sąd Najwyższy wskazał w uchwale z dnia 29 maja 2019 r. (III CZP 68/18, OSNC 2019/10/98). Każdorazowo należy więc ocenić, czy w danej sprawie poniesienie tego wydatku było obiektywnie konieczne. Obowiązek wykazania takiej konieczności spoczywa na żądającym zwrotu takich kosztów (art. 6 k.c.), a więc w tym przypadku na powodzie. Sam fakt poniesienia kosztów nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie biegły w całości potwierdził poprawność wyliczeń w kalkulacji zleconych przez powoda, a w takich okolicznościach wydatek na prywatną ekspertyzę był wydatkiem koniecznym i uzasadnionym.

Z tych przyczyn zasądzono kwotę 1966,93 zł, na którą składają się: kwota 1431,13 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy ustalonym przez Sąd odszkodowaniem za szkodę w pojeździe (to jest 2463,10 zł) a kwotą dotychczas wypłaconego odszkodowania z tego tytułu (1031,97 zł) oraz koszt prywatnej kalkulacji naprawy wynoszący 565,80 zł brutto.

Odsetki liczone od kwoty 1431,13 zł od dnia 28 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty należą się za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 k.c.), a termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynika z art. 817 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc

od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku; gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Natomiast odsetki od kwoty 565,80 zł zasądzono zgodnie z żądaniem tj. od dnia wniesienia pozwu tj. 7 czerwca 2019 r.

Stąd orzeczono jak w pkt I sentencji.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu o czym orzeczono w pkt II.

W pkt 3 i 4 Sąd nakazał zwrócić stronom od Skarbu Państwa- Sądowi Rejonowemu- S. (...) w S. niespożytkowane koszty w sprawie. Strony uiściły zaliczki w kwotach po 800 zł, zaś koszt sporządzenia opinii wyniósł 1102,08 zł, przy czym wynagrodzenie biegłego wypłacono w równych częściach po 551,40 zł, zatem każdej ze stron do zwrotu pozostaje kwota 248,60 zł.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w art. 100 k.p.c. Ponieważ powód wygrał sprawę w 77 % a przegrał w 23 %. Na koszty poniesione przez powoda składa się opłata od pozwu 131 złotych, od pełnomocnictwa 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika 900 złotych oraz koszt sporządzenia opinii w kwocie 551,40 złotych z czego 77 % daje kwotę 1231,53 złotych. Koszty poniesione przez pozwaną to koszt wynagrodzenia pełnomocnika 900 złotych, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 złotych oraz koszt sporządzenia opinii w kwocie 551,40 złotych, z czego 23 % daje kwotę 337,73 złotych, zaś 1231,53 złotych – 337,73 złotych, daje kwotę 899,80 złotych.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...) P. B.;

2. (...)

4. (...)